Zabytek miesiąca - Płaskorzeźba „Adam i Ewa w raju”, koniec XVIII wieku

Barok ludowy / rokoko, prawdopodobnie pochodzi z terenu Śląska, drewno rzeźbione, polichromowane, złocone; ze zbiorów dawnego muzeum.

W styczniu tego roku Tradycje Wigilii Bożego Narodzenia w Polsce decyzją Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego zostały wpisane na Krajową Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego. Wpis na Krajową listę otwiera możliwość wpisu na Listę Reprezentatywną Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego Ludzkości UNESCO.

Na dzień Wigilii, ten szczególny dzień, zapisany ciepło w polskiej tradycji, czyli 24 grudnia, przypadają imieniny Adama i Ewy, których historia to jedna z najbardziej znanych narracji biblijnych, a równocześnie jedna z najbardziej symbolicznych. Znajduje się ona na początku Księgi Rodzaju i nie tylko opowiada o początkach ludzkości, ale również porusza fundamentalne zagadnienia dotyczące tożsamości, równości, grzechu i relacji z Bogiem. Wedle przekazu biblijnego ludzi stworzył Bóg i umieścił ich w raju, a przez zerwanie harmonii z Bogiem ludzie utracili tenże raj. To grzech pierworodny stał się powodem przyjścia na świat Syna Bożego pod postacią Dzieciątka Jezus. Aby nawiązać do tej szczególnej daty w naszym rocznym kalendarzu, w ramach „Zabytku Miesiąca”, prezentujemy Państwu rzeźbiony medalion z wyobrażeniem Adama i Ewy w raju pod drzewem poznania dobra i zła.

Płaskorzeźba o szerokości 89 cm i wysokości 98 cm w formie nieregularnego medalionu w ramie zbudowanej z form rocaille'owych wykonana jest z drewna polichromowanego i złoconego. Pośrodku lekko wypukłego pola medalionu widnieje drzewo poznania dobra i zła z licznymi owocami pośród gęstego listowia. Po bokach wysokiego pnia drzewa, który oplata wąż, znajdują się nadzy Adam i Ewa. Ewa stoi z owocem w wyciągniętej prawej dłoni, a Adam siedzi po drugiej stronie drzewa z otwartą wyciągniętą w kierunku Ewy dłonią lewej ręki. Karnacje ludzi są różowawe, wąż jest zielony, a owoce – złote pośród zieleni liści. Postacie i inne narracyjne elementy sceny opracowane są prymitywnie, i mają charakter ludowego baroku. Całość przedstawienia otacza jednak doskonale wykonany plastyczny ornament o fantazyjnej, asymetrycznej formie, płynnych, strzępiastych i nieregularnych konturach, zwany rocaille, czyli muszla, charakterystyczny dla epoki rokoka, występujący w sztuce nie prędzej niż od 1730 r., a później jeszcze rozbudowany o elementy małżowinowe, które występują w dolnej części obramienia. Przedstawiany zabytek ze względu na kształt i wielkość może być elementem antypendium ołtarzowego któregoś z nieistniejących już drewnianych kościołów na Śląsku.